

BOLESŁAW KUCHARZEK

Wykorzystanie sosnowych drzewostanów nasiennych wyłączonych

Использование выделенных сосновых семенных насаждений

The utilization of seed stands of pine excluded from cutting

W 1965 r. minęło 5 lat od wyboru sosnowych drzewostanów nasiennych wyłączonych w całym kraju.

Wydaje się, że należy przeanalizować wyniki dotychczasowego wykorzystania tych drzewostanów, których „głównym celem jest trwałe zachowanie rodzimych ekotypów drzew tego gatunku. Wrodzone swoje cechy sosny rodzimej czynią z niej szczególnie wartościowy obiekt do uprawy w kraju i zapewniają osiąganie najlepszych wyników zarówno co do ilości, jak i jakości pozyskiwanej masy drzewnej”.

Sosnowe drzewostany nasienne, wyłączone we wszystkich OZLP wybrała komisja powołana przez NZLP pismem z 17 grudnia 1959 r. nr Z-3-2130/1.

Dyrektor NZLP zarządzeniem nr 1 z 17 stycznia 1961 r. zatwierdził wybór drzewostanów. W załączniku nr 2 do tego zarządzenia, w rozdziale „D” podano ogólne wytyczne do pozyskiwania szyszek, łuszczenia nasion, obsiewu szkółek i zakładania upraw pochodnych.

Pragnę przedstawić dotychczasowe wykorzystanie drzewostanów sosnowych nasiennych, wyłączonych na terenie OZLP w Siedlcach.

W Zarządzie tym zatwierdzono wybór 22 drzewostanów sosnowych nasiennych w 14 nadleśnictwach, o ogólnej powierzchni 165 ha.

Do zbioru szyszek przystąpiono już w roku gosp. 1961/1962, pozyskując w 5 nadleśnictwach 143 kg. Następnie pozyskano w roku gosp. 1962/1963 w 2 nadleśnictwach 40 kg, w 1963/1964 w 6 nadleśnictwach 318 kg, w 1964/1965 w 10 nadleśnictwach 1010 kg.

Szyszki łuszczone są tylko w jednej wyłuszczeniarni gospodarczej w Łącku, a otrzymane nasiona powracają do nadleśnictw, w których szyszki zebrano.

Pierwsze uprawy pochodne zostały założone w roku gosp. 1963/1964, w dwóch nadleśnictwach, na powierzchni 5,45 ha. W roku gosp. 1964/1965 założono uprawy także w dwóch nadleśnictwach na powierzchni 1,79 ha.

W roku gosp. 1964/1965 w 10 nadleśnictwach obsiano 35,9 ara szkółek nasionami pochodzącymi z drzewostanów nasiennych.

Spodziewana produkcja wyniesie około 620 tys. siewek umożliwia-
jących założenie wiosną 1966 r. około 50 hektarów upraw.

Podane liczby są skromne, ale świadczą o tym, że początek, który
zawsze jest trudny został zrobiony.

Analiza tych liczb wskazuje, że z roku na rok wykorzystanie sosno-
wych drzewostanów nasiennych zwiększa się. Zwiększenie to zawdzię-
cza się coraz głębszemu zrozumieniu przez pracowników terenowych,
potrzeby wzmożenia produktywności lasów, przez użycie nasion rodzi-
mych ekotypów.

Wyrażam nadzieję, że na terenie OZLP w Siedlcach zbiór szyszek
w drzewostanach nasiennych z roku na rok będzie się powiększał, mimo
braku odpowiedniego sprzętu do zbioru. Zarząd ma tylko 1 drabinę
typu szwedzkiego do wchodzenia na drzewa. Starania o przydział
większej liczby drabin, sprowadzonych swego czasu, a zdaje się zupeł-
nie nie używanych gdzie indziej, nie dały dotychczas rezultatu.

Problemem, który wyrasta przed Zarządem, jest prawidłowe loko-
wanie upraw pochodnych, aby w przyszłości otrzymać z nich stopnio-
wo kompleksy drzewostanów do zbioru nasion o wysokich cechach
genetycznych.

Pokonaliśmy różne przeszkody na drodze dojścia do sadzonek wy-
produkowanych z nasion pochodzących z drzewostanów nasiennych,
pokonamy i trudności przy właściwym lokalizowaniu upraw pochod-
nych, przy zbiorowej współpracy kierownictwa OZLP i kolegów w nad-
leśnictwach.

*

Krótkie powyższe doniesienie, obrazujące w skromnych liczbach wykonanie prac
hodowlanych, zawiera ważką treść. Po kilkudziesięciu latach notatka Bolesława
Kucharka będzie stanowiła dobre świadectwo o naszym pojmowaniu hodowli lasu.
Zapoczątkowano przecież trwałą dokumentację pochodzenia materiału hodowlanego.
W lesie jest ona trudniejsza lecz jednak równie niezbędna jak w każdej innej ho-
dowli roślin czy zwierząt.

Nasi następcy otrzymają podstawy do wnioskowania, co uwarunkowane jest dzie-
dzicznością, a co przypisywać trzeba wpływom środowiska i zabiegom pielęgnacyjnym.
Dziś musimy to zgadywać.

Drzewostany nasienne wyłączone to nie jedyna droga doboru sztucznego, prowadzą-
cego do podnoszenia produktywności lasu. Szkodzą sprawie ci co przeciwstawiają je
plantacjom nasiennym, które zakładamy i będziemy prowadzili w państwowym gospo-
darstwie leśnym. Drzewostany nasienne to droga główna, dziś praktycznie biorąc, je-
dynie możliwa do wykorzystania w pełnej skali gospodarczej.

Pierwsza jaskółka nie czyni wiosny, lecz można być pewnym, że poza OZLP
w Siedlcach nie pozostaną w tyle inne Okręgowe Zarządy Lasów Państwowych.

Stanisław Tyszkiewicz